

Pismo św. prezentem

Mała Ewelinka po chrzcie świętym otrzymała dużą księgę Pisma Świętego. Można powiedzieć: cóż po takim prezencie, skoro niemowlęta i małe dzieci jeszcze nie umieją czytać. A jednak Biblia przydała się tej rodzinie. Rodzice czytali na głos fragmenty Ewangelii, szczególnie przed snem dziecka.

Gdy Ewelinka podrosła - nie było problemów z zachowaniem córeczki na Mszy Świętej. Mówiła: „Mamo, książkę czytał to samo o Panu Jezusie, co tatuś”.



ISSN 1640-0607

13 stycznia 2008r. Nr 2 (408) Rok 9

Bronisz godności ludzkiej

Święto Chrztu Pańskiego

W pamięci nasz wszystkich na zawsze pozostanie ta chwila, gdy w ostatnią Niedzielę Wielkanocną swojego życia, Ojciec Święty naznaczony cierpieniem, po raz ostatni udzielił błogosławieństwa.

Modlimy się za duszę śp. Ojca Świętego Jana Pawła II i o Jego szybką beatyfikację.

Anna i Krzysztof Foszmanowie z dziećmi oraz Jadwiga Foszman

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infułata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyl@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI IZAJASZA: DRUGIE CZYTANIE Z KSIĘGI DZIEJÓW APOSTOLSKICH

Iz 42, 1-4.6-7

Chrystus służą, w którym Bóg ma upodobanie

Dz 10, 34-38 *Jezus został namaszczony Duchem Świętym*

**Otwarło się niebo i zabrzmiał głos Ojca:
To jest mój Syn umiłowany. Jego słuchajcie.**

Ewangelia: Mt 3, 13-17 *Chrzest Jezusa*

Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego. Lecz Jan powstrzymywał Go, mówiąc: «To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?» Jezus mu odpowiedział: «Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe». Wtedy Mu ustąpił. A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły Mu się niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak Gołębicę i przychodzącego na Niego. A głos z nieba mówił: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie».

Oto słowo Pańskie

Znaczenie chrztu

Niedziela Chrztu Pańskiego jest w pewnym sensie kontynuacją teologicznej myśli uroczystości Objawienia Pańskiego. Nad wodami Jordanu zostaje objawione Boże synostwo Jezusa. Starożytny Kościół Wschodni łączył te wydarzenia wraz z cudem w Kanie Galilejskiej w jedno święto. Innymi słowy w Jezusie Chrystusie - człowieku zostaje objawiona również Jego boska natura.

Mimo że chrzest Janowy był jedynie zewnętrznym znakiem gotowości podjęcia wewnętrznej przemiany, narzucające się związki z chrztem sakramentalnym są oczywiste. Chrzest to nie tylko

same zobowiązania, ale także wielka godność i przywileje, jakie otrzymują ochrzczeni. W chrzcie każdy otrzymuje Ducha Świętego, który inauguruje Boże życie, sprawiając, że w ochrzczonej zamieszkuje pozostałe Osoby Trójcy Świętej. Na mocy tego św. Paweł mógł powiedzieć, że żyje w nim Chrystus, czy nazwać ochrzczonej świętą Ducha Świętego i Bożą budowlą. Zewnętrznym znakiem tych rzeczywistości jest namaszczenie krzyżem. Każdy ochrzczonej, otrzymując godność królewską, kapłańską i prorocką, winien stosować swe życie według łaski, którą już posiada.

Towarzystwo Chrystusowe

Górka zaprasza

Karmelici Bosi z sanktuarium św. Józefa Na Górcie w Wadowicach serdecznie zapraszają do uczestnictwa w dziwnotygodniowej nowennie przed marcową uroczystością świętego Józefa.

Nowenna rozpoczyna się w środę 16 stycznia 2008 r. i potrwa do 12 marca. W każdą środę o godz. 8.00 i 17.00 będzie celebrowana uroczysta Msza św. z kazaniem i nabożeństwem.

/ciąg dalszy ze str. 5/

Wstydzę się mego partactwa duszpasterskiego w tej dziedzinie. Na usprawiedliwienie mogę tylko powiedzieć, że nie miałem żadnej pomocy ani w duchownych, ani w świeckich osobach. Co do duszpasterstwa lekarzy to jestem przekonany, że w obecnym czasie wielkiego kryzysu służby zdrowia i nieustannych strajków lekarzy – nie jestem w stanie zorganizować wspólnoty medyków wadowickich. Myślę, że jest to czas niesprzyjający dla porozumienia le-

karzy między sobą oraz tej grupy z pozostałym społeczeństwem. Lekarze są mi bardzo bliscy, choćby z tego prostego powodu, że choroby dają mi znać o sobie i wiem jak bardzo potrzebna jest mi służba zdrowia. Odczuwam wielką wdzięczność od tych, którzy pomagają mi wykraskać się z różnych niedomagań. Moje słowa wdzięczności są pewno blade dlatego modlę się, by lekarze i pielęgniarki wreszcie wyszli na prostą i mieli zapewnione godne warunki pracy.

ks. Proboszcz

Porządek kołеды:

Poniedziałek 14.01.2008

Ks. Krzysztof Główka Godz. 9.00

Ks. Proboszcz Godz. 10.00

Ks. Mieszko Pabiś Godz. 18.00

Wtorek 15.01.2008

Ks. Proboszcz Godz. 10.00

Ks. Krzysztof Główka Godz. 12.30

Ks. Mieszko Pabiś Godz. 13.00

Ks. Janusz Żmuda Godz. 15.00

Ks. Janusz Żmuda Godz. 17.00

Środa 16.01.2008

Ks. Marek Poznański Godz. 10.00

Ks. Maciej Ścibor Godz. 14.00

Ks. Mieszko Pabiś Godz. 15.00

Czwartek 17.01.2008

Ks. Krzysztof Główka Godz. 9.00

Ks. Proboszcz Godz. 10.00

Ks. Mieszko Pabiś Godz. 15.00

Ks. Maciej Ścibor Godz. 16.00

Piątek 18.01.2008

Ks. Maciej Ścibor Godz. 13.30

Ks. Maciej Ścibor Godz. 17.30

Sobota 19.01.2008

Ks. Maciej Ścibor Godz. 14.00

Os. XX-lecia bl. 16

ul. Lwowska numery parzyste

Os. M. Wadowity blok 26

ul. Lwowska numery nieparzyste do ul. Fabrycznej

ul. Sienkiewicza bl. 14

ul. Łazówka numery parzyste od Tomic do torów

Os. Westerplatte bl. 20

Os. Westerplatte bl. 21

Os. XX-lecia bl. 10

ul. Mickiewicza od Choczni do nr 45 a

ul. M. Wadowity 28 i 4

ul. Batorego i blok 27

ul. Lwowska numery nieparzyste od ulicy Fabrycznej do końca

Os. M. Wadowity bl. 22 i 24

ul. Mickiewicza od nr 48 do PZU

ul. Trybunalska

ul. Karmelicka blok 67

ul. Karmelicka blok 69

Intencje mszalne:



Poniedziałek 14 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz - 28 r. śm.
7.⁰⁰ Śp. Stanisław Niedziółka
7.³⁰ Śp. Józef Góra
8.⁰⁰ Śp. Janina Waclawska
12.⁰⁰ Śp. Henryk Koźbiał
18.⁰⁰ Śp. Stefania Kądziołka - 28 r. śm.
Śp. Franciszek i Andrzej Mrajca

Wtorek 15 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Niedziółka
7.⁰⁰ O błog. Boże dla Andrzeja i Barbary
przez wstawiennictwo Jana Pawła II
7.³⁰ Śp. Bolesław Gładys
8.⁰⁰ Śp. Kazimiera Kasiarz
12.⁰⁰ Podziękowanie za otrzymane łaski z prośbą o błog.
Boże w dalszym życiu i opiekę Matki Bożej dla
Lechosławy i męża
18.⁰⁰ Śp. Marian i Helena Rospondek
Śp. Zuzanna Wróbel - 6 r. śm.

Środa 16 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Niedziółka
7.⁰⁰ Śp. Maria Konowska i Lubomira Sitarz
7.³⁰ Śp. Józefa Hardek
8.⁰⁰ Podziękowanie za 78 lat życia Janiny
12.⁰⁰ Śp. Józef Góra
18.⁰⁰ *W intencjach nowenny*

Czwartek 17 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Niedziółka
7.⁰⁰ Śp. Grzegorz Sporek
7.³⁰ Śp. Bolesław Gładys
8.⁰⁰ Śp. Józefa Hardek
12.⁰⁰ Śp. Władysława i Stanisław
Kowalscy, Anna Raiman, Michał Rak
18.⁰⁰ Śp. Zdzisław Wawro - 15 r. śm.
Śp. Mieczysław Kurek - 6 r. śm.

Święci tego tygodnia: w czwartek – wspomnienie św. Antoniego, opata,
w sobotę – wspomnienie św. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa.

*Wszystkim Parafianom, sympatykom naszego kościoła i Gościom,
życzymy miłej niedzieli i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.*

Piątek 18 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Niedziółka
7.⁰⁰ Śp. Kazimierz Korzeniowski
7.³⁰ Śp. Józefa Hardek
Śp. Rozalia Grzybczyk
8.⁰⁰ Śp. Anna Kasprzak
12.⁰⁰ Śp. Józefa Gurdek - 1 r. śm.
18.⁰⁰ Śp. Stanisław Kornecki
Śp. Eugeniusz Obrzut

Sobota 19 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Józefa Hardek
7.⁰⁰ Śp. Grzegorz Sporek
7.³⁰ Śp. Stanisław Niedziółka
8.⁰⁰ Śp. Stanisław Lasek
12.⁰⁰ Śp. Helena Zielińska
18.⁰⁰ Śp. Jakub Wata - 8 r. śm.
Śp. Józef Sowa
Śp. Józef Lurka

Niedziela 20 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Niedziółka
7.³⁰ Śp. Zofia Olech
Śp. Zofia Gaczol
Dziękczynno błagalna dla Anny
i Tadeusza Szczur w 58 r. ślubu
9.⁰⁰ Śp. Grzegorz Sporek
10.³⁰ Śp. Augustyn Gurdek
Śp. Stefania Kall
12.⁰⁰ Śp. Bogusław Lisko - 3 r. śm.
13.¹⁵ *Chrzty*
18.⁰⁰ Śp. Julia i Józef Wiercimak - 2 r. śm.

Święto Chrztu Pańskiego - 13 stycznia 2008 r.

1. W dzisiejszą Uroczystość Chrztu Pańskiego przypominamy, że chrzczymy w pierwszą i trzecią niedzielę na Mszy Św. o godz. 13.15. Pouczenie dla rodziców i chrzestnych odbywa się w sobotę przed chrztami o godz. 17.00. Każdy człowiek ma prawo do Chrztu Św. – jako najważniejszego sakramentu. Rodzice oraz chrzestni winni zapewnić dziecku możliwość rozwoju wiary katolickiej. Rodzicami chrzestnymi mogą być katolicy, którzy żyją zgodnie z ewangelią. Winni być bierzmowani. Nie mogą być chrzestnymi tzw. wierzący, a nie praktykujący, a także ludzie dorośli żyjący z sobą w związku cywilnym, lub też, gdy żyją ze sobą bez żadnego związku.

2. Uczestników Rady Parafialnej oraz Akcji Katolickiej zapraszamy dzisiaj na opłatek na godz. 16.00.

3. W środę, na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30

i 17.30 modlimy się za rodziny, które przyjmują błogosławieństwo kołędowe.

4. W czwartek o g. 17.00 spotkanie członków Rycerstwa Niepokalanej.

5. W przyszłą niedzielę kazania o znaczeniu Pisma Świętego w życiu katolika wygłosi ks. prof. Roman Pindel.

6. Serdecznie zapraszamy na koncert finalistów konkursu kołęd i pastorałek, który odbędzie się w bazylice 13 stycznia o godz. 15.00.

7. W środę 16 stycznia pielgrzymujemy na Jasną Górę. Wyjazd wyjątkowo o godz. 14.30, w związku z nawiedzeniem żywej szopki. Koszt przejazdu 25 zł. Natomiast do Łagiewnik pielgrzymujemy w piątek 25 stycznia. Wyjazd o godz. 13.00. Koszt przejazdu 12 zł.

8. W sobotę o godz. 10.00 spotkanie grup modlitwy św. o. Pio połączone z opłatkami.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

Wizyta kołędowa

Gdy zimno i mróz ścina życie w przyrodzie, a styczeń daje znać o sobie przez zawieje śnieżne i utrudnienia drogowe – w tych trudnych dniach chodzę po naszych rodzinach z błogosławieństwem kołędowym. Po przejściu około 20 rodzin dziennie przychodzę na plebanie napelniony różnymi myślami.

Najpierw uderza mnie to, że obecnie trudno spotkać razem całą rodzinę. Spowodowane jest to tym, że dorośli członkowie rodziny pracują w różnych porach dnia, a nawet nocy. Dzieci i młodzież chodzą do szkoły również przed południem albo popołudniem. Nawet sobota i niedzielne popołudnie nie zawsze jest do-

godnym czasem, aby można było spotkać całą rodzinę. Dużo jest trudności obiektywnych i subiektywnych, by rodzina przy kołędzie była razem. Bardzo dużo jest przyczyn utrudniających spotkanie wspólnoty rodzinnej z księdzem. Tym bardziej cenię i bardzo dziękuję tym rodzinom, które robią wysiłki, żeby księdza po kołędzie przyjąć we wspólnocie rodzinnej.

W rozmowach kołędowych niejednokrotnie przewija się temat święcenia niedzieli poprzez uczestnictwo we Mszy Św., a także organizowanie czasu wolnego, który poświęca się Bogu i rodzinie. Widzę w naszych czasach duże kuszenie, by w niedzielę i święta spy-

chać Mszę Św. na margines, bo wyjazdy, praca, załatwianie interesów, itd. Trzeba mądrego wysiłku rodzinnego, by chcieć przeżyć godnie niedzielną Mszę Św. Niejednokrotnie spotykam się z bardzo płytkim tłumaczeniem, że dzisiaj nie ma trudności w słuchaniu Mszy Św., bo jadąc słucham w radio, albo też oglądam w telewizji. Dla niektórych ludzi moja argumentacja, że zdrowy katolik powinien w niedzielę i święta we Mszy Św. uczestniczyć w kościele – nie trafia do przekonania. Również zauważam, że nie przekonuje niektórych parafian moje mówienie, że należy tak ułożyć niedzielę i święta, by w te dni nie czynić żadnych zakupów w sklepach. Jest to wielka przegrana Kościoła w Polsce, że szczytujemy się naszym katolicyzmem, a jednocześnie uznajemy za coś normalnego zakupy w niedzielę i święta. Zauważam pewne wypaczenia w sumieniu, iż niejednokrotnie pani domu uważa za grzech sprzątanie i prasowanie w niedzielę, a pójście do sklepu po zakupy, nie jest dla niej czymś nagannym.

Oplatki, oplatki...

W okresie Bożego Narodzenia jest dużo kolędowania, są jasełka, a także wiele jest oplatków. Zwłaszcza uroczystości oplatkowe są rozpowszechnionym zwyczajem. Przy herbatce i ciastkach w poszczególnych wspólnotach i grupach dzielimy się oplatkiem. On zawsze pozostaje znakiem rodzinności i wspólnotowości. Jeszcze bardziej woła, by wzmacniać więzi wspólnotowe.

Zawsze w naszej parafii lubię oplatek Żywego Różańca. Od kilku już lat od-

W ostatnich tygodniach wiele mówiło się na temat wejścia naszej ojczyzny w strefę Schengen. Zostały zniesione granice między Polską, a krajami Unii Europejskiej. Nie ma granic. Można bez trudności wyjeżdżać. Napełniony hasłami o państwie bez granic – chodzę po kołędzie i widzę jak, niektórzy nasi parafianie coraz szczelniej się ogradzają. Budują płoty z siatek, a nawet mury z kamieni. Jest nawet moda, by tworzyć obmurowane zamczyska. To daje bezpieczeństwo. Są nawet wywieszki na płotach groźnego psa z napisem „Ja tu jestem gospodarzem”. Myślę wtedy o naszym wybujałym indywidualizmie. Gdzież się podziały nasze dobrosąsiedzkie stosunki. Dumam – na ile ogrodzenia z płotów i kamieni są udogodnieniem, a na ile odcinają rodzinę od rodziny. Nowe czasy dają znać o sobie w życiu sąsiedzkim, a także rodzinnym. Nie zawsze to co nowe jest dobre, a to co stare jest złe. Ewangelia mówi, że nowe wino wlewa się w nowe bukłaki i nie przyszywa się starej łąty do nowego ubrania. Trzeba dużej mądrości, żeby umieć odróżnić pszenicę od kąkolów, bo one często są ze sobą bardzo splecione.

ks. Proboszcz

bywa się w pierwszą sobotę o godz. 15.00. Dzięki zaradności ks. Infulata Kazimierza Sudera w domu katolickim mamy dobrą kuchnię oraz duże dwie sale służące do spotkań większych grup. W naszej parafii jest 14 żywych róż, wśród nich jest jedna męska, a reszta należy do pań. Zorganizowanie oplatka jest dziełem konkretnej róży różańcowej. Natomiast panie z innych róż przynoszą smaczne ciasta. W takim spotkaniu bierze udział od 50 do 100 osób. Serdecznościami, życzeniami i śpiewem kolęd nie ma końca. Wszyscy się na tym oplatku

dobrze czujemy. Należymy do grupy, która zobowiązała się codziennie odmawiać dziesiątek różańca. Ponieważ są teraz 4 części różańca: radosna, światła, bolesna i chwalebna – dlatego żywa róża musi mieć 20 osób. Nakreśliłem plan tegorocznej modlitwy różańcowej, który od lutego ma być intensywną modlitewną nowenną o błogosławieństwo w misjach, które chcemy przeżyć w pierwszej połowie października. W duchu modlitwy i pokuty chcemy także przez te kolejne miesiące jeździć do Łagiewnik i Jasną Górę, aby wyprosić Boże miłosierdzie na ożywienie naszej wiary, nadziei i miłości.

Wielką dynamiką odznacza się również oplatek pielgrzymkowy. W roku 2008 wyruszy z Bożą pomocą 22. piesza pielgrzymka z Wadowic na Jasną Górę. Zorganizowanie takiej pielgrzymki wymaga wielkiego nakładu sił od organizatorów. Głównymi odpowiedzialnymi są ks. Maciej Ścibor i pan Jan Głanowski. Ich zadaniem jest opracowanie i dopracowanie poszczególnych służb pielgrzymich. Jest ich przynajmniej siedem: drogowa, służby zdrowia, zaopatrzeniowa, rezerwacji miejsc, liturgiczna, statystyczna, nagłośnieniowa. Już od wielu lat pięciodniowa piesza pielgrzymka wyrusza 14 lipca. Bierze w niej udział ok. 500 osób. Od kilku już lat nasi Jasnogórcy pielgrzymi organizują w sobotę po 18 maja pieszą pielgrzymkę z Wadowic do Matki Bożej Kalwaryjskiej. Z pieszą pielgrzymką złączona jest także wędrowka na Leskowiec na Groń Jana Pawła II w ostatnią niedzielę sierpnia. Jakby tego było za mało – to już czwarty raz wyruszą w tym roku, pod koniec września, autokarową pielgrzymką do grobu Jana Pawła II. Na oplatku organizowanym

w pierwszą niedzielę stycznia duch pielgrzymi wraca do uczestników. Jest tam wiele serdeczności i bardzo dynamiczny śpiew kolęd. Jest też wspólna troska jak apostołować wśród parafii ziemi Wadowickiej, by byli nowi chętni do wyruszenia na pielgrzymi szlak. Trzeba nieustannie podsycać ogień pielgrzymowania, które są rekolekcjami w drodze. Myśleliśmy tym razem jak usprawnić tę pierwszą, oplatkową niedzielę stycznia, żeby uczestnicy przychodzący z różnych parafii ziemi Wadowickiej nie musieli nocą wędrować. Myśleliśmy, że w przyszłości należy mszę św. o godz. 13.15 kończyć przed 14.00, natomiast o godz. 14.00 powinna być msza św. dla pielgrzymów. W tym dniu są dzieci pierwszokomunijne i te dzieci przyszłyby z rodzicami na godz. 14.45 i miałyby już kościół do dyspozycji. Na marginesie tego oplatka uświadamiam sobie jak bardzo piesze pielgrzymowanie łączy uczestników. Próbowałem robić oplatki uczestników moich pielgrzymek autokarowych, ale to nie wychodziło. Nie było chętnych.

Pewna pani doktor zwróciła się z prośbą, aby reaktywować w naszej parafii duszpasterstwo lekarzy. Wyjaśniła, że ks. infulat Kazimierz Suder przez kilka lat z wielkim powodzeniem je prowadził. Niestety za mego proboszczowania duszpasterstwo to zamarło. Podobnie też zaginął Klub Inteligencji Katolickiej, oraz KSM. Szczerze ubolewam nad moją nieudolnością. Myślę jednak, że gdy przed dziesięciu laty objąłem proboszczowanie, duszpasterstwa tych grup ledwo vegetowały. Nie było w nich już życia. Niestety nie umiałem ich ożywić, nie dałem im siły zmartwychwstania.